

Sygn.akt III AUa 1966/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SO del. Marzanna Rogowska

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 czerwca 2014 r. w B.

sprawy z odwołania (...) spółki jawnej w B.

przy udziale zainteresowanych A. K. i A. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji (...) spółki jawnej w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 października 2013 r. sygn. akt V U 810/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki jawnej w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III A Ua 1966/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 22 marca 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) oraz na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 roku, nr 164, poz. 1027 z późn. zm.) w punkcie I stwierdził, iż (...)sp. j. w B. za okres wskazany w decyzji jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między A. K. i (...), której właścicielem jest A. G., a wykonywanej na rzecz własnego pracodawcy tj.(...) sp. j. W punkcie II decyzji organ rentowy stwierdził, że podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za A. K. jako pracownika w miesiącach, w których osiągnął przychód z tytułu zawartej umowy zlecenia określa załącznik stanowiący integralną część decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła (...) sp. j. w B. wskazując przede wszystkim na naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że ma on zastosowanie, pomimo, że ubezpieczony w ramach umowy zlecenia zawartej z A. G. wykonywał pracę na jego rzecz i pod jego kierownictwem, a nie na rzecz spółki. Odwołująca wskazała również, iż to nie pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne za osobę wykonującą na rzecz pracodawcy czynności na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą niż pracodawca. Skarżąca zarzuciła również naruszenie szeregu innych przepisów prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 1, art. 17 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 2 lit i innych przepisów wyżej wymienionej ustawy. Podkreśliła również naruszenie przepisów art. 81 ust. 1, art. 85 ust. 1 i 4, art. 109 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Odwołująca zarzuciła także naruszenie szeregu przepisów w zakresie postępowania dowodowego poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego oraz naruszenie przepisów Konstytucji.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie, że odwołujący za sporny okres nie był płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne A. K. z tytułu umowy zlecenia zawartej pomiędzy nim, a (...) należąca do A. G., a w związku z tym podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i ubezpieczenie zdrowotne za A. K., jako pracownika, za ten okres nie ulega zmianie.

Wyrokiem z dnia 10 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołanie oraz zasądził od (...) spółki jawnej w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż poza jakimkolwiek sporem pozostawało, iż w dniu 1 grudnia 2003 roku pomiędzy (...) sp. j., a firmą Agencja Handlowa (...), której właścicielem był A. G. zawarta została umowa agencyjna. Na mocy § 1 umowy agent (firma (...)) zobowiązał się do wykonywania czynności na rzecz i w imieniu (...) sp. j. Czynności te, zgodnie z § 2 umowy obejmować miały w szczególności: prowadzenie hurtowni mięsa, drobiu, i wędlin, dbałość o estetyczny i zgodny z wymogami przepisów prawa wygląd hali, biur i otoczenia. W celu prawidłowego wykonywania przez agenta postanowień umowy, w § 3 pkt 4 umowy przyznano mu prawo zatrudniania osób na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenia do wykonywania obsługi technicznej lub innej.

Kwestią bezsporną był również fakt, że A. K. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w (...) sp. j. z siedzibą w B.. Nadto nie kwestionowany był również fakt, że Agencja Handlowa (...) będąca agentem (...) sp. j. zawarła z pracownikiem wymienionej spółki - ubezpieczonym A. K. cywilnoprawną umowę zlecenia. Na mocy przedmiotowej umowy zleceniodawca (agent) powierzył, a zleceniobiorca (pracownik spółki (...)) zobowiązał się do pracy na stanowisku wskazanym ustnie przez zleceniodawcę.

Istotę sporu stanowiła natomiast kwestia objęcia A. K. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w związku z czynnościami (pracą), jakie faktycznie wykonywał na podstawie umowy zlecenia zawartej z Agencją Handlową (...) oraz określenie tego na czyją rzecz ta praca była wykonywana, a w rezultacie określenia płatnika składek na w/w ubezpieczenie.

W ocenie Sądu I instancji Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji zasadnie przyjął, że (...) sp. j. za sporny okres jest płatnikiem składek za ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między A. K. i Agencją Handlową (...), a wykonywanej w rzeczywistości na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. j. prawidłowo uznając, iż ubezpieczony z tytułu wymienionej wyżej umowy cywilnoprawnej był w rzeczywistości pracownikiem spółki (...) w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy dokonał wykładni art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd wskazał, że definicja pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych zawarta w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest definicją szerszą, niż pojęcie pracownika obowiązujące na gruncie prawa pracy. W kontekście przytoczonej definicji art. 8 ust. 2a w/w ustawy Sąd I instancji podał, że ustawodawca wprowadził regułę, iż

umowa zlecenia zawarta z własnym pracownikiem podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu tak jak umowa o pracę. Jeśli została ona zawarta wprawdzie nie z własnym pracodawcą, ale jeśli w ramach takiej umowy wykonywana jest praca na rzecz pracodawcy, z którym osoba wykonująca umowę zlecenia pozostaje w stosunku pracy, należy odprowadzać od niej składki na ubezpieczenia na takich samych zasadach jak w przypadku umowy o pracę. Powyższy przepis akcentuje zatem, że status pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wyznacza w istocie nie tylko podstawa nawiązania więzi prawnej między pracownikiem, a pracodawcą, ale również fakt świadczenia pracy, rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych. Sąd Okręgowy podkreślił, że opisana wyżej wykładnia przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych znajduje pełne uzasadnienie w judykaturze, a w szczególności w rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 2 września 2009 roku, wydanej w sprawie II UZP 6/09 Sąd Najwyższy Sąd Najwyższy w sposób nie budzący wątpliwości wskazał, iż o świadczeniu pracy na rzecz własnego pracodawcy (na podstawie umowy zawartej z innym podmiotem) świadczy uzyskanie przez pracodawcę rezultatu tej pracy.

Sama treść umowy zlecenia zawartej pomiędzy ubezpieczonym, a Agencją Handlową (...) nie pozwala zdaniem Sądu I instancji na ustalenie jakie w rzeczywistości były obowiązki A. K. wynikające z tej umowy, jakie było miejsce wykonywania przez niego czynności, czy też wreszcie ustalenie tego kto w rzeczywistości skorzystał z rezultatów jego pracy. W związku z powyższym Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, którego wyniki nie pozostawiały wątpliwości, iż czynności wykonywane przez ubezpieczonego na podstawie umowy cywilnoprawnej były w rzeczywistości pracą wykonywaną na rzecz jego pracodawcy tj.(...) sp. j.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania A. G., J. Ż., M. P. i wyjaśnienia ubezpieczonego nie pozostawiają wątpliwości, iż czynności wykonywane na rzecz agenta spółki (...) były w rzeczywistości pracą na jej rzecz- świadczy o tym przede wszystkim fakt, iż były wykonywane w magazynie, hurtowni należącym do tej właśnie spółki. Nie sposób pominąć, iż to właśnie (...) sp. j. uzyskiwała korzyści z wykonywania tych umów. Nie może tego zmienić istnienie ogniwa pośredniego w postaci umowy agencyjnej czy też fakt, że A. G. wypłacał wynagrodzenie za pracę wykonywaną w sobotę.

Z uwagi na treść powyższych zeznań Sąd nie podzielił zarzutów odwołującej się spółki, iż czynności określone umową zlecenia A. K. wykonywał na rzecz firmy Agencja Handlowa (...). Wprawdzie formalnie to w/w firma była związana umową agencyjną z (...) sp. j. i zobowiązana do świadczenia usług w zakreślonym postanowieniami umowy agencyjnej zakresie, lecz czynności objęte przedmiotem umowy z dnia 1 grudnia 2003 roku realizowane były przez ubezpieczonego, który był związany stosunkiem pracy z (...) sp. j.

Sąd Okręgowy uznał, że w związku z tym, iż ubezpieczony w ramach wiążącej go z agentem umowy cywilnoprawnej świadczył usługi na rzecz swego pracodawcy, należało go traktować jako pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Tym samym zasadnie został on objęty obowiązkowym ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy.

Sąd I instancji wskazał, że umowa zlecenia zawarta między Agencją Handlową (...) a A. K. stanowi tytuł ubezpieczeniowy, zaś przychody uzyskane przez niego w związku z wykonywaniem usług w oparciu o tą umowę podlegają oskładkowaniu na zasadach dotyczących pracowników. W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), czyli pracodawcę, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przytoczonej wyżej uchwały wydanej w sprawie II UZP 6/09).

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

(...)sp. j. w B. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 8 ust 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – zwanej dalej Ustawą – poprzez jego błędne zastosowanie, pomimo, że ubezpieczony w ramach umowy zlecenia zawartej ze zleceniodawcą A. G. (...) wykonywał pracę na jego rzecz i pod jego kierownictwem, podlegające jego bieżącym poleceniom, a nie na rzecz odwołującego się, jako swojego pracodawcy,

2) art. 8 ust. 2a ustawy – poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż definiuje on płatnika składek na ubezpieczenie społeczne za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli zawarła ją z osobą trzecią i w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, pomimo, iż definicja legalna płatnika zawarta jest w art. 4 pkt 2 lit. a) -za), a rola tego przepisu sprowadza się jedynie do objęcia takiej osoby, która świadczy pracę w ramach umowy zlecenia na rzecz pracodawcy, ubezpieczeniami społecznymi w zakresie właściwym dla osoby pozostającej w stosunku pracy,

3) art. 4 pkt 2 lit. a ustawy – poprzez jego pominięcie, podczas gdy z jego treści jednoznacznie wynika, że płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne za osobę wykonującą umowę zlecenia jest podmiot pozostający z nią w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniem, tj. zleceniodawca, gdyż podstawową cechą podmiotu będącego płatnikiem wynikającą z definicji zawartej w tym przepisie jest pozostawanie w określonym stosunku prawnym z osobą objętą ubezpieczeniami społecznymi,

4) art. 17 ust. 1 ustawy oraz art. 17 ust. 2 ustawy w zw. z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy – poprzez ich pominięcie i przyjęcie, że podmiotem zobowiązanym do obliczenia, w tym także części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonego, potrącenia ich ze środków ubezpieczonego a następnie przekazania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz z częścią finansowaną przez płatnika, za zleceniobiorcę może być podmiot trzeci, tj. podmiot nie pozostający z ubezpieczonym w stosunku prawnym uzasadniającym wypłatę wynagrodzenia i objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, a zatem podmiot inny niż zleceniodawca,

5) art. 17 ust. 1 ustawy w zw. z art. 4 pkt 2 lit. a w związku z a art. 8 ust. 2a ustawy- poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:

- art. 8 ust. 2a ustawy wyłącza stosowanie art. 17 ust 1 ustawy w zw. z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy i wprowadza wyjątek od ogólnej reguły, iż płatnikiem składek jest podmiot pozostający w więzi prawnej z ubezpieczonym, a zatem de facto wprowadza zwolnienie zleceniodawcy obowiązków płatnika składek, w tym naliczania, odprowadzania i ponoszenia kosztów składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne pomimo, iż rola przepisu art. 8 ust. 2a ustawy sprowadza się wyłącznie do przywrócenia obowiązku opłacania składek za osobę uznaną w rozumieniu tego przepisu za pracownika,

- art. 8 ust. 2a ustawy niweczy istniejący pomiędzy zleceniodawcą a zleceniobiorcą stosunek prawny uzasadniający objęcie ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym i nakazuje traktować go jako nieistniejący,

6) art. 734 i nast. k.c. w związku z art. 8 ust. 2a ustawy – poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, wbrew dyspozycji art. 734 i nast. k.c., że dla celów ubezpieczeń społecznych podmiot gospodarczy zawierający umowę zlecenia z osobą fizyczną nie korzysta z rezultatów pracy, nie osiąga korzyści ekonomicznych i nie jest finalnym odbiorcą zlecenia, jeżeli zleceniobiorca jest pracownikiem podmiotu, z którym Zleceniodawca zawarł umowę współpracy lub inną

7) art. 18 ust 1 ustawy w zw. z art. 18 ust. 1a ustawy w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy oraz art. 4 pkt 2 lit a ustawy oraz art. 17 ust 1 ustawy oraz 4 pkt 9 ustawy poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w podstawie wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne pracownika pracodawca ma obowiązek uwzględnić jego przychód z tytułu zlecenia zawartej z osobą trzecią jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje on pracę na rzecz pracodawcy, pomimo iż tego rodzaju przychód nie został przez pracodawcę wypłacony, ani postawiony do dyspozycji pracownika i pracodawca nie jest stroną umowy cywilnoprawnej,

8) art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy poprzez ich pominięcie i przyjęcie, że pomimo, że wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia stanowi odrębny od stosunku pracy obowiązkowy tytuł do ubezpieczeń społecznych, to osoba wykonująca pracę na rzecz pracodawcy na podstawie umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią podlega ubezpieczeniu z tytułu stosunku pracy, nie zaś umowy zlecenia, a w związku z tym o obowiązku podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w przypadku zbiegu przepisów wskazuje wprost na podleganie w takim przypadku obowiązkowym ubezpieczeniom z obu tytułów, tj. z tytułu stosunku pracy oraz umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy,

9) art. 16 ust. 1 pkt 4, ust. 1b oraz ust. 2 ustawy - poprzez ich pominięcie i w związku z tym przyjęcie, że zleceniobiorcy wykonujący w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią prace na rzecz swojego pracodawcy, nie finansują z własnych środków swoich części składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe, ponieważ w sytuacji uznania za płatnika pracodawcy (w miejsce zleceniodawcy) nie istnieje wypłacony lub postawiony do dyspozycji ubezpieczonego przychód, z którego pracodawca miałby faktyczną i prawną możliwość potrącenia należnych od ubezpieczonego składek,

10) art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy w zw. z art. 22 § 1⁽⁽¹⁾⁾ kodeksu pracy – poprzez ich pominięcie i w związku z tym przyjęcie, że zleceniobiorcy wykonujący w ramach umowy zlecenia zawartej z A. G.(...) wykonywał pracę na rzecz odwołującego i był jego pracownikiem, w sytuacji gdy ubezpieczony był pracownikiem podmiotu z którym pozostawał w stosunku prawnym tj. A. G. (...)i na podstawie zawartej umowy świadczył pracę na jego rzecz i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez niego wskazanym, podlegając jego bieżącym poleceniom w zakresie czynności które wynikały z treści zawartej umowy,

11) art. 13 pkt 1) ustawy poprzez jego pominięcie, co spowodowało uznanie za prawidłowe:

- objęcie ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem za okres wskazany w decyzji organu rentowego tj. za okres do grudnia 2012 r. pomimo, iż ubezpieczony w grudniu 2012 r. nie był już pracownikiem odwołującego,

- a w związku z powyższym również ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek za wskazany okres,

12) art. 85 ust. 1 i 4 ustawy o świadczeniach zdrowotnych poprzez ich pominięcie i przyjęcie, że płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne za osobę uznaną za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy jest pracodawca na rzecz którego wykonuje ona pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej osobą trzecią, pomimo, iż treść przepisu stanowi wprost, że pracodawca jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza „za osobę pozostającą w stosunku pracy”, zaś za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub innej umowy o świadczenie usług oraz za osobę z nią współpracującą składkę jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza zamawiający, z zastrzeżeniem art. 86 ust. 1 pkt 13a ustawy,

13) art. 109 ust. 1 ustawy o świadczeniach zdrowotnych poprzez jego pominięcie i uznanie za prawidłowe wydanie decyzji przez organ rentowy w zakresie objęcia ubezpieczonego ubezpieczeniem zdrowotnym u odwołującego z tytułu zlecenia zawartego z podmiotem trzecim, pomimo, iż wyłączne kompetencje do wydania indywidualnej decyzji w zakresie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym należą do Narodowego Funduszu Zdrowia, gdyż czym innym jest kwestia objęcia ubezpieczeniem, a czym innym realizacja obowiązku płacenia składki na ubezpieczenie zdrowotne.

14) art. 68 pkt 1 lit. c) ustawy w zw. z art. 109 ust. 1 ustawy o świadczeniach zdrowotnych poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie za prawidłowe wymierzenie przez organ rentowy składki na ubezpieczenie zdrowotne bez uprzedniej decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia o objęciu ubezpieczonego ubezpieczeniem zdrowotnym.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i ustalenie, że:

- fakt, iż Agencja Handlowa (...), będąca agentem (...)sp. J. zawarła z ubezpieczonym cywilnoprawną umowę zlecenia, na mocy której powierzyła, a zleceniobiorca (pracownik spółki (...)) zobowiązał się do pracy na stanowisku wskazanym ustnie przez zleceniodawcę nie był objęty sporem, pomimo iż już organ rentowy w swojej decyzji wskazywał na pracowniczy charakter tego zatrudnienia i co zostało również w odwołaniu wskazane przez odwołującego,

- ubezpieczony podlegał obowiązkowym ubezpieczeniem za okres wskazany w decyzji organu rentowego tj. za okres do grudnia 2012 r. pomimo, iż ubezpieczony w grudniu 2012 r. nie był już pracownikiem odwołującego.

- czynności były wykonywane przez ubezpieczonego na rzecz odwołującego, pomimo iż z treści umowy zawartej pomiędzy ubezpieczonym, a zleceniodawcą, zeznań świadka oraz ubezpieczonego i zainteresowanego A. G. wyraźnie wynika, że to A. G. (...) był beneficjentem czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, a ubezpieczony podlegał jeżdżącym poleceniom i kierownictwu.

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z list płac ubezpieczonego oraz deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA i raportów miesięcznych ZUS RCA i (...) zaewidencjonowanych na koncie odwołującego się, ubezpieczonego oraz zainteresowanego w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS za okres objęty decyzją – w aktach postępowania i przyjęcie, że decyzja organu rentowego określa w sposób prawidłowy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie wbrew zasadom logicznego rozumowania że :

- istotę sporu stanowiła kwestia objęcia ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w związku z czynnościami (pracą), jakie faktycznie wykonywał na podstawie umowy zlecenia zawartej z Agencją Handlową (...) oraz określenie tego na czyją rzecz ta praca była wykonywana, a w rezultacie określenie płatnika składek na w/w ubezpieczenie, pomimo iż rezultatem rozstrzygnięcia kwestii objęcia ubezpieczonego ubezpieczeniem społecznym nie jest określenie płatnika składek,

- umowa zlecenia zawarta między A. G. (...) a ubezpieczonym stanowi tytuł ubezpieczeniowy, zaś przychody uzyskane przez niego w związku z wykonywaniem usług w oparciu o tą umowę podlegają składkowaniu na zasadach dotyczących pracowników. W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych, a obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), czyli pracodawcę, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią pomimo, iż pracownik ten został już zgłoszony do ubezpieczeń z tytułu stosunku pracy u tego płatnika,

- Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo przyjął, że odwołujący jest płatnikiem składek za ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym a Agencją Handlową (...) , a wykonywanej w rzeczywistości na rzecz własnego pracodawcy prawidłowo uznając, iż ubezpieczony z tytułu tej umowy cywilnoprawnej był w rzeczywistości pracownikiem AL. BA w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy, pomimo, iż to zleceniodawca pozostawał ze zleceniobiorcą w stosunku prawnym stanowiącym tytuł do ubezpieczeń społecznych i to zleceniobiorca od zleceniodawcy uzyskiwał przychód z tytułu tego właśnie stosunku prawnego stanowiący podstawę wymiaru składki, z którego nie tylko płatnik ale i ubezpieczony był obowiązany współfinansować składkę na ubezpieczenia emerytalno – rentowe.

III. Naruszenie przepisów Konstytucji:

1) Naruszenie art. 2 i art. 65 oraz art. 32 Konstytucji RP poprzez wykładnię art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w sposób naruszający zasadę demokratycznego państwa prawnego (w tym zasadę proporcjonalności oraz zasadę poprawnej legislacji) oraz zasadę wolności pracy,

2) Naruszenie art. 8 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że ratio legis przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemie ubezpieczeń społecznych może legalizować jego sprzeczność z Konstytucją,

3) Naruszenie art. 84 Konstytucji RP poprzez domniemywanie - na podstawie nieprecyzyjnie sformułowanego przepisu prawa: art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 4 pkt 2, art. 6 ust, 1, art. 11 ust, 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy systemie ubezpieczeń społecznych istnienia ciężarów publicznoprawnych, które nie są w ustawie przewidziane.

Wskazując na powyższy podstawy apelacji skarżąca spółka wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy w ten sposób, że odwołujący się za okres 09/2009 – 12/2012 nie by płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za A. K. z tytułu umowy zlecenia zawartej pomiędzy nim a Agencją Handlową wł. A. G. , a w związku z tym podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne u ubezpieczenie zdrowotne za A. K. jako pracownika powoda, za ten okres nie ulega zmianie,

2) zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje

3) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wniesiona apelacja podlegała oddaleniu.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa procesowego oraz właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności formułuje zarzuty prawa materialnego to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności zarzutów prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi wręcz na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Należy zauważyć, że skarżąca spółka podnosi szereg zarzutów dotyczących obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując ich analizy Sąd Apelacyjny nie podzielił ich zasadności. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija.

Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, nie przekraczając granicy wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., oraz dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Nadto ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd pierwszej instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym. Ustalenie przez Sąd Okręgowy, iż Agencja Handlowa (...) będąca agentem (...) sp. j. zawarł z ubezpieczonym A. K. umowę zlecenia na mocy której powierzyła, a pracownik (...) sp. j. zobowiązał się do pracy na stanowisku wskazanym ustnie przez zleceniodawcę nie budziło w świetle zebranego materiału dowodowego żadnych wątpliwości. Odwołujący nie przedstawił bowiem dowodów wskazujących, na inny (pracowniczy) charakter umowy łączącej A. G. Agencja Handlowa z ubezpieczonym.

Wbrew zarzutowi zawartemu w apelacji Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu za okres wskazany w decyzji organu rentowego tj. za okres do grudnia 2012 r. Twierdzenie odwołującego, iż ubezpieczony nie był w tym czasie jego pracownikiem nie mają odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W spornym okresie A. K. był bowiem zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia w charakterze pracownika w(...) Powyższe potwierdza również sam ubezpieczony wskazując na rozprawie w dniu 1 października 2013, że do 30 marca 2013 r. był pracownikiem (...) (k. 66). Zarzut jak się zdaje został sformułowany w apelacji na skutek omyłki i ostatecznie został cofnięty na rozprawie apelacyjnej (k. 132).

Nie znajdują podstaw do uwzględnienia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym i ustalenie, iż czynności dokonywane przez ubezpieczonego były wykonywane na rzecz odwołującego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenia powyższe są trafne. Z zgromadzonego w sprawie dowodów wynika, że A. K. pomimo, iż formalnie był związany umową zlecenia z A. G. (...) to wykonywał w rzeczywistości pracę na rzecz swojego pracodawcy, tj. (...) sp. j. w B.. Świadczą o tym okoliczności wynikające z wyjaśnień A. G. i wyjaśnień zainteresowanego A. K.. Po pierwsze warto zwrócić uwagę na fakt, że prace objęte umową zlecenia były wykonywane w magazynie i hurtowni (...) sp. j. Po drugie ubezpieczony wykonywał różne prace, w tym również czynności tożsame do tych które wykonywał w ramach stosunku pracy w pozostałe dni tygodnia. Jak wynika z zeznań świadka M. P. A. K. pracował jako kierowca, jeździł i zdobywał nowych klientów, powyższe obowiązki wykonywał też w weekendy pracując na umowę zlecenia (k. 66v). Nadto ubezpieczony wykonując czynności w ramach umowy o prace korzystał z urządzeń(...) sp. j. Istotną kwestią Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności w sposób nie budzący wątpliwości wskazują, że beneficjentem realizowanych czynności przez ubezpieczonego była spółka (...).

Wbrew twierdzeniom skarżącej spółki, Sąd I instancji uwzględnił i ocenił wszystkie przeprowadzone w postępowaniu dowody we wzajemnym powiązaniu ze sobą i wyjaśnił przesłanki dokonanej oceny. Zostały one przytoczone w części wstępnej uzasadnienia.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, mając na względzie zasady logicznego rozumowania określił istotę sporu w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego koniecznym w sprawie było dokonanie ustaleń w kwestii, na czyją rzecz ubezpieczony wykonywał faktycznie prace i w rezultacie określenie płatnika składek. Zatem argumenty apelującego w powyższym zakresie należało uznać za niezasadne.

Nie budzi także wątpliwości Sądu Apelacyjnego trafność ustaleń Sądu I instancji w zakresie w jakim określił, że umowa zlecenia zawarta pomiędzy A. G.(...) a ubezpieczonym stanowi tytuł ubezpieczeniowy, a przychody uzyskane w zakresie czynności wykonanych w ramach tej umowy podlegają oskładkowaniu na zasadach dotyczących pracowników.

Sąd Apelacyjny podziela również ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, iż odwołujący jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym i Agencją Handlową (...). Podstawą powyższych ustaleń był fakt, iż ubezpieczony pomimo, że formalnie był związany umową zlecenia ze zleceniodawcą to faktycznie był pracownikiem (...) sp. j. bo na jej rzecz wykonywał pracę. Nie sposób dopatrzeć się w powyższym rozumowaniu Sądu Okręgowego sprzeczności z zasadami logicznego myślenia.

Zauważyć należy, że skarżąca formułując powyższe zarzuty nie wskazuje, jakim konkretnie regułom logicznego myślenia uchybił Sąd I instancji. Warto w tym miejscu podkreślić, że skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Po przeanalizowaniu sprawy Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd Okręgowy czyniąc swoje ustalenia w zakresie faktów, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Reasumując – zarzuty procesowe podniesione w apelacji nie są zasadne, a ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny jest miarodajny do oceny pod kątem właściwych przepisów prawa materialnego. W zakresie zastosowanych przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny w całości podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię przepisu art. 8 ust. 2a. ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z dnia 10 listopada 1998 r.; Nr 137 poz. 887 ze zm.), który to przepis niewątpliwie miał w sprawie zastosowanie. Słusznie bowiem Sąd Okręgowy wypukla, iż konstrukcja art. 8 ust. 2a. wspomnianej ustawy opiera się na szerszym rozumieniu pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeniowych, niż jest ono rozumiane w prawie pracy (art. 2 i 22 k.p.). Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wprowadzenie przedmiotowego przepisu było pewną reakcją ustawodawcy na pojawiające się powszechne zjawisko zawierania przez pracodawców ze swoimi pracownikami także umów cywilnoprawnych, w których obowiązki pracownika w istocie nie różnią się treścią od tych, które wykonują oni w ramach stosunku pracy. Wprawdzie cywilnoprawny charakter tych umów w istotnym zakresie powoduje utratę przez te osoby uprawnień gwarantowanych im w przepisach prawa pracy (np. w zakresie czasu pracy) ale nie wyklucza to, a co więcej zdaje się tym bardziej uzasadniać ingerencję ustawodawcy w takie umowy w celu ochrony praw ubezpieczonych i samego systemu ubezpieczeń. Brak reakcji ustawodawcy mógłby bowiem w istocie spowodować istotne zmniejszenie się środków wpływających do systemu z tytułu składek. Dokonując wykładni przepisu art. 8 ust. 2a. ustawy Sąd Okręgowy kierował się utrwaloną już wykładnią tego przepisu w orzecznictwie Sądu Najwyższego, którą jednoznacznie podzielił. Na podobnym stanowisku stoi również Sąd Apelacyjny, który podziela dość jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach w/w umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 LEX nr 585727; uchwała SN z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46; wyrok SN z 18 października 2011 r. III UK 22/11 OSNP 2012/21-22/266). Wypada przy tym zauważyć, iż jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy art. 8 ust. 2a w judykaturze przyjmowano istnienie obowiązku łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów o pracę i dodatkowych umów cywilnoprawnych zawieranych przez pracodawców z własnymi pracownikami, jeśli w ramach tych ostatnich umów pracownicy wykonywali - poza obowiązującym ich czasem pracy - te same obowiązki, które składały się na treść łączących strony stosunków pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 39 oraz wyrok z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 23 i postanowienie z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 326/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 521).

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w realiach niniejszej sprawy czynności wykonywane przez A. K. w ramach umowy zlecenia zawartej z A. G. Agencja Handlowa w istocie wykonywane były na rzecz (...)sp. j. w B., która jest pracodawcą ubezpieczonego.

Skutkiem uznania zainteresowanego A. K. za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, było objęcie go obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak, jak pracownika.

W świetle powyższego niezasadny jest w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszył przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy systemowej. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że A. K. wykonując faktycznie prace na rzecz pracodawcy wynikającą z umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią podlega ubezpieczeniu z stosunku pracy. W tym kontekście należy wskazać na art. 9 ust. 1 wspomnianej ustawy. Zgodnie z jego treścią pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Regulacja art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadza wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, w sytuacji gdy pracodawca zawiera z pracownikiem umowę cywilnoprawną albo gdy pracownik łączy się taką umową z osobą trzecią, jednak pracę wykonuje na rzecz pracodawcy. W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej. Nie mamy jak to wskazuje skarżący w tym przypadku do czynienia ze zbiegiem tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 w/w ustawy.

Wbrew zarzutowi apelacji, Sąd I instancji nie pominął w swych rozważaniach art. 4 pkt 2 a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią powyższego przepisu płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Zatrudnienie dodatkowe pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej skutkuje obowiązkiem ubezpieczenia właściwym dla pracownika. Nie ma wątpliwości, że płatnikiem składek jest pracodawca. Wskazanej pewności nie ma w sytuacji, gdy pracownika zatrudnia na podstawie umowy cywilnoprawnej osoba trzecia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z mocy art. 4 pkt 2a ustawy systemowej, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne dla pracowników o jakich mowa w art. 8 ust. 2a, tj. pracowników pozostających z nim w stosunku pracy i jednocześnie wykonujących na jego rzecz pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią jest pracodawca. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ugruntowany pogląd Sądu Najwyższego, że płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego uznając, że odwołujący w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe powinien uwzględnić również przychód z tytułu umowy zlecenia zawartej z A. G. Agencja Handlowa. W przypadku bowiem pracowników, o jakich mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy i wspomnianych umów cywilnoprawnych.

W świetle powyższego brak jest podstaw do uznania, że doszło do naruszenia art. 17 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 2 a w zw. z art. 8 ust. 2 a ustawy systemowej. Zważyć należy, że w sytuacji spełnienia się przesłanki tj. wykonywania w ramach umowy cywilnoprawnej rzeczywistej pracy na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje się w stosunku pracy jak to miało miejsce w niniejszej sprawie pracodawca wstępuje z mocy prawa w obowiązki płatnika składek wynikające również z tej umowy.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 734 i nast. k.c. w związku z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że (...) sp. j. była rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika-zleceniobiorcę A. K.. Przedstawiona przez apelującego argumentacja nie była w stanie podważyć powyższego stanowiska.

Bez znaczenia pozostają w niniejszej sprawie zarzuty apelującego dotyczące naruszenia przepisów ustawy o świadczeniach zdrowotnych dotyczące konieczności wydania przez NFZ uprzedniej decyzji o objęciu obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Należy powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż objęcie definicją pracownika nie tylko pracowników w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadają przepisy Kodeksu pracy, ale także osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (agentów, zleceniobiorców, wykonawców dzieła) oznacza jednocześnie rozszerzenie pracowniczego tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tytułem tym przestaje

być jedynie stosunek pracy, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 w/w ustawy a staje się - w okolicznościach opisanych hipotezą normy art. 8 ust. 2a w/w ustawy - szersza więź prawna między pracownikiem i pracodawcą, a nawet między pracownikiem, pracodawcą i osobą trzecią. Skoro zaś w sytuacjach, o jakich mowa w art. 8 ust. 2a w/w ustawy mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, brak jest podstaw do wydania uprzedniej decyzji o objęciu zainteresowanych pracowników ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania na rzecz pracodawcy pracy w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią.

Nie zasługiwały zdaniem Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie zarzuty skarżącej spółki dotyczące naruszenia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w żadnym razie nie narusza zasady demokratycznego państwa wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP . W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest sprzeczny z art. 2, art. 8, art. 32, art. 65, art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie jest trafnym poglądem skarżącej spółki , że wykonanie obowiązków płatnika składek nie jest możliwe. W rezultacie nie doszło do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawa. Apelująca spółka jest również w błędzie co do uchybienia art. 8 Konstytucji RP, bowiem przepis ten zawiera jedynie normę kompetencyjną, a zatem Sąd pierwszej instancji w zasadzie nie mógł przepisu tego naruszyć. Podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 32 Konstytucji skarżąca spółka prezentuje inną tezę tego przepisu, niż wynika ona z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Przyjęcie za wyznacznik zasadę równości i niedyskryminowania sprawia, że konieczne jest równoczesne zaakceptowanie odmiennego traktowania przez prawo różnych podmiotów (adresatów norm prawnych), bo równe traktowanie przez prawo tych samych podmiotów pod pewnym względem oznacza z reguły różne traktowanie tych samych podmiotów pod innym względem. Różne traktowanie przez prawo określonych grup (klas) podmiotów powinno być uzasadnione w tym sensie, że musi być oparte na uznanych kryteriach oceny klasyfikacji różniącej podmioty prawa. Równość wobec prawa to także zasadność wybrania tego, a nie innego kryterium zróżnicowania podmiotów (adresatów) prawa. Oznacza ona uznanie tej, a nie innej cechy, za istotną, a tym samym uzasadnioną w regulowanej dziedzinie (materii). Założeniem sprawiedliwości rozdzielczej (dystrybutywnej), jest idea jednakowego traktowania wszystkich ludzi w obrębie określonej klasy (kategorii). Być sprawiedliwym to jednakowo traktować istoty równe z pewnego punktu widzenia, tj. mające tę samą cechę charakteryzującą istoty dla danej klasy (kategorii) ludzi (np. potrzeby, wyniki pracy, zdolności, zasługi). Według sprawiedliwości rozdzielczej "równe traktowanie" nie oznacza otrzymania równych udziałów rozdzielanych dóbr, lecz stosowania takiej samej miary wobec wszystkich zainteresowanych otrzymaniem rozdzielanych dóbr (orzeczenie TK z dnia 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK 1995 nr 3, poz. 18). W tym kontekście zrozumiąły staje się związek występujący między wyznacznikiem równości i zasadą sprawiedliwości, dopuszczając zróżnicowanie w prawie, o ile jest ono usprawiedliwione. Oznacza to, że w pewnych wypadkach dopuszczalne jest odstępstwo od zasady równości. Argument przemawiający za taką konwersją powinien mieć charakter relewantny, to jest pozostający w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Podkreśla się również, że wprowadzenie zróżnicowania powinno być racjonalnie uzasadnione. Dodatkowym wyznacznikiem deprecjacji reguły odwołującej się do równości praw jest postulat zachowania proporcjonalności między wagą interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, a wagą interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Nie bez znaczenia przy tej ocenie jest to, czy przedkładane argumenty pozostają w związku z innymi wartościami lub zasadami konstytucyjnymi (orzeczenie TK z dnia 3 września 1996 r., K. 10/96, OTK 1996 nr 4, poz. 33, orzeczenie TK z dnia 29 września 1997 r., K 15/97, OTK 1997 nr 3-4, poz. 37, wyrok TK z dnia 14 maja 2001 r., SK 1/00, OTK 2001 nr 4, poz. 84).

Obierając za punkt widzenia wskazane zależności zrozumiąły staje się, że sytuacja prawna zleceniobiorców wykonujących prace na rzecz własnego pracodawcy nie musi być tożsama z prawami i obowiązkami zleceniobiorców świadczących na rzecz innych podmiotów. Biorąc pod uwagę wartość polegająca na konieczności zapewnienia pracownikowi prawa do wypoczynku (art. 14 k.p.), a także bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 15 k.p.), które to prawa mają rangę konstytucyjną - art. 66 ust 1 i 2 Konstytucji RP – zrozumiąły staje się, że konstrukcja

przewidziana w przepisie art. 8 ust 2a ustawy systemowej skutecznie realizuje konstytucyjne prawa obywatelskie, co wyklucza możliwość uznania jej jako niekonstytucyjnej.

Przepis art. 84 Konstytucji RP przewiduje zasadę, że obowiązki publicznoprawne mogą zostać nałożone wyłącznie na podstawie ustawy. Art. 8 ust 2a ustawy systemowej jest przepisem zawartym niewątpliwie w ustawie, stąd trudno zrozumieć stawiany zarzut obraży art. 84 Konstytucji. Istota tego zrzutu wynika zatem z mylnego rozumienia treści tego przepisu, odbiegającego od dominującej wykładni sądów powszechnych i Sądu Najwyższego - akceptowanej również przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu apelującego, powołującego się na niemożliwość wypełnienia w świetle obowiązującego prawa: potrącenia części składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią jak również obliczania, rozliczania i finansowania przez pracodawcę „cudzych” składek należy uznać je za niezasadne. W tym miejscu warto wskazać na treść uzasadnienia powoływanej już wcześniej uchwały Sądu Najwyższego Sąd Najwyższy z dnia 2 września 2009 r. Skoro stosownie do art. 18 ust. 1a ustawy systemowej przychód z tytułu umowy o pracę (także zawartej z osobą trzecią) jedynie "uwzględnia się" w postawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca może dokonać potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego.

Odpowiadając na twierdzenia skarżącej, że pracodawca nie ma praktycznej możliwości legalnego ustalenia czy jego pracownik wykonuje prace na podstawie dodatkowej umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią gdyż jego zdaniem żądanie takiej informacji stanowiłoby naruszenie dób osobistych pracownika art., 23 i art. 24 k.c. oraz możliwość naruszenia przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) należy wskazać na pogląd Sądu Najwyższego, który Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Zgodnie z jego treścią pracodawca ma prawo domagania się informacji o przychodach pracownika dla realizacji ustawowych obowiązków podmiotu zwracającego się o takie informacje (w tym przypadku - obowiązków płatnika składek, określonych w przepisach ustawy systemowej) przede wszystkim od samego pracownika w ramach trójstronnego stosunku ubezpieczeń społecznych łączącego ubezpieczonego, płatnika składek oraz organ rentowy. Funkcjonowanie tego stosunku wiąże się między innymi ze spełnieniem przez płatnika nałożonych nań przez ustawodawcę zadań w zakresie obliczania i opłacania składek na obowiązkowe ubezpieczenia pracownika, także pracownika, o jakim mowa w art. 8 ust. 2a w/w ustawy (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 r., nr 21-22, poz. 266). W literaturze prawa podkreśla się zaś, że pracodawca zlecając osobie trzeciej (zleceniodawcy pracownika) wykonanie określonych usług, powinien skalkulować, iż będzie na nim ciążył obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne (por. P. Prusinowski: Obowiązek zapłaty składek a definicja pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 6, s. 292). Podkreślić należy również, że występowanie trudności technicznych związanych z wykonywaniem obowiązku przez płatnika składek - pracodawcę - w sytuacji określonej w art. 8 ust. 2a ustawy nie może przemawiać za uznaniem tego przepisu za niekonstytucyjny, gdy uwzględnia się ratio legis tegoż przepisu, zgodnie z którym chodzi o wyeliminowanie przypadków obchodzenia w szczególności przepisów regulujących zbieg tytułów ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach procesu za drugą instancję o Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).